

Kowalski, Witold Cezariusz

"Der göttliche Ingenieur. Die Evolution der Technik. 3", J. Neiryneck, Renningen-Malmsheim 1998 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 44/2, 162-164

1999

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Niemieckiego, oparty na rozbudowanym przemyśle, generującym wówczas badania naukowe i techniczne.

W zakończeniu należy zaznaczyć, że autorzy referatów, opublikowanych w prezentowanej książce, sumiennie dokumentują swoje tezy nie tylko danymi z publikacji, lecz również danymi z archiwów. Tak więc zachowanie się niemieckich archiwaliów (mimo działań i zniszczeń wojennych) umożliwiło powstanie dobrze udokumentowanej, ładnie wydanej biografii wyróżniającego się wśród innych, wybitnego konstruktora, badacza i dydaktyka – C. Bacha, który niewątpliwie wywarł znaczący wpływ na rozwój nauk technicznych, a przez to wszedł do panteonu niemieckiej nauki i techniki.

Witold Cezariusz Kowalski
(Warszawa)

J. Neirynek: *Der göttliche Ingenieur. Die Evolution der Technik*. 3. Auflage. Expert Verlag, Renningen-Malmsheim 1998 str. 384.

Tytuł prezentowanej książki zaczynają napisane większymi literami słowa: *Boski inżynier*. Mogą one sugerować, że oznaczają one albo dosłownie Boga, albo w przenośni człowieka wyróżnionego wśród innych ludzi atrybutem wyjątkowości. Kolejne słowa tytułu: *Ewolucja techniki* pozwalają zaliczyć książkę do historii techniki. Tak więc tytuł prezentowanej książki może zaciekać tych, dla których historia techniki jest historią kultury materialnej i związanego z nią rozwoju intelektualnego poszczególnych ludzi, ich społeczności i całej ludzkości. Zainteresowanie się treścią tej książki staje się może dlatego większe, gdyż z jej tytułu nie wynika, czy ewolucja techniki zachodzi w czasie zawsze w jednym (pozytywnym, czy negatywnym) kierunku, zawsze z jednakowym natężeniem, a więc, czy jej wektor jest niezmienny w czasie zarówno w odniesieniu do jego zwrotu jak i natężenia zmian.

Jacques Neirynek, autor prezentowanej książki jest znany jako autor około 100 publikacji naukowych, napisanych głównie w jego ojczystym języku – francuskim. Cztery z jego książek przetłumaczono na angielski i hiszpański. Również prezentowana książka opublikowana została w jej pierwszej wersji francuskojęzycznej pt.: *Le huitième jour de la creation*. W 1990 r. ukazało się drugie francuskojęzyczne wydanie tej książki wydane przez Presses polytechniques et universitaires romandes w Lozannie w Szwajcarii. Pierwsze, niemieckojęzyczne wydanie wydane zostało w 1994 r., drugie w 1995 r., a trzecie już w 1998 r. zawsze przez to samo wydawnictwo – Expert Verlag. Dane te świadczą o szerokim zainteresowaniu

prezentowaną książką i innymi publikacjami jej autora w krajach zachodniej Europy.

Prezentowany tekst w niemieckojęzycznym trzecim wydaniu poprzedzają przedmowy do pierwszego i trzeciego wydania napisane przez *Holger M. Hinkel* oraz *Przedmowa* autorstwa prof. dr. F.J. Radermacher (z Badawczego Instytutu Przetwarzania Wiedzy do Zastosowań w Ulm).

Tekst składa się z trzech części. Część I pt.: *Iluzja techniczna* tworzą trzy rozdziały: *Piekielna maszyna*, *Iluzja techniczna* i *Prawo Kranzberga*. Omówione w niej zostały niewątpliwie największe osiągnięcia techniki w połowie XX wieku – wyzwolenie i opanowanie energii atomowej. Energia ta mogła służyć zarówno dobru, a więc stworzeniu lepszych warunków rozwoju społeczności, jak i złu, a nawet zniszczeniu poszczególnych narodów i całej ludzkości. Według autora ocena szczytowych osiągnięć współczesnej techniki wynika z tzw. *Prawa Melvina Kranzberga: Technika nie jest ani pozytywna, ani negatywna, ani też neutralna*. Prawo to odrzuca bardzo uproszczone schematy przyjmowania bądź tylko pozytywnej, bądź tylko negatywnej oceny techniki, a także przeciwstawia się naturalnej pokusie uznania jej za neutralną – obojętną. W dalszym ciągu wyjaśnia się więc dlaczego technika nie jest obojętna, a gdy ona nie jest taką rzeczywiście, określa się, jaką ona jest w rzeczywistości, kończąc część I *odmitologizowaniem iluzji techniki*.

Część II pt.: *Ewolucja techniczna* poświęcona jest historii techniki, rozpatrywanej na tle zmieniających się w czasie światopoglądów, sposobów myślenia, wiedzy i nauki człowieka. Wychodząc z pierwotnej iluzji antropocentrycznej oraz z zasad entropii i entropologii omówione zostały kolejno problemy: pierwszego człowieka – Adama, jako człowieka epoki kamiennej, systemów technicznych w paleolicie, neolitycznej rewolucji i pierwszych wojen, sześciokrotnego powstania państwa greckiego, systemu technicznego Rzymian, pojawiania się bogów, dwóch granic w średniowieczu, pierwszej, drugiej i trzeciej rewolucji przemysłowej. Tę część kończy stwierdzenie, że cała trzecia rewolucja przemysłowa odbyła się pod znakiem ideologii, która ignorowała prawo entropii, a w wyniku takiego podejścia obecnie jeszcze bardziej zmuszeni jesteśmy podlegać temu prawu.

W części III pt.: *Twórczość techniczna* przedstawione zostały kolejno następujące zagadnienia: kontrola ewolucji technicznej, rewanz Malthusa, demistyfikacja nauki, niedostatek w społeczności przesytu, mowa pochwalna na cześć nauczania rzemiosła, brak estetyki w przemyśle, oraz ósmy dzień tworzenia. To ostatnie zagadnienie jest obecnie nie tylko tytułem ostatniego rozdziału tej części, lecz uprzednio było tytułem pierwszego francuskojęzycznego wydania tej książki.

Na początku tego rozdziału stwierdzono, że poruszone w książce problemy są jakby odpowiedzią techniki, na jakieś nie postawione jeszcze pytanie. Poszukując

tej odpowiedzi omawia się kwestie: technicznego tworzenia, wzajemnych stosunków między techniką i duchowością, odpowiedzi na pytanie, czy duchowość jest pasożytem ewolucji, dwóch przykładów duchowych progów, zgodności duchowości i materialności, specjalnej roli chrześcijaństwa, odpowiedzi na pytanie, czy chrześcijaństwo ma przyszłość, przejścia od magii tradycyjnej do przemysłowej, wątpliwej chrystianizacji, nieoczekiwanej szansy chrześcijaństwa, spontanicznego rozprzestrzenienia się wartości chrześcijańskich w środowisku przemysłowym, możliwości społeczności chrześcijańskiej, chrześcijaństwa jako antidotum na religię państwa i prawo, prawa i sprawiedliwości, chrześcijaństwa jako ewangelii, chęci do życia i śmierci, centralnego misterium chrześcijańskiej wiary, chrześcijaństwa z kościołem lub bez, wzorców i skandali, misji.

Ostatnie zdanie tego rozdziału brzmi: *I niewidoczny – ale wszechobecny przebywa Duch Boga, który przed pierwszym dniem tworzenia unosił się nad wodą na wieki między nami w tym ósmym dniu tworzenia.* Ostatnie zdanie ostatniego rozdziału części III jednoznacznie wyjaśnia, że wymieniony w tytule książki Boski Inżynier to Bóg.

W zakończeniu można zauważyć, że Jacques Neirynek, francuski katolik, urodzony w Brukseli, absolwent Katolickiego Uniwersytetu w Louvain, w Belgii w części III recenzowanej książki przedstawił zgodne z nauczaniem Kościoła w duchu ostatniej encykliki Papieża Jana Pawła II: *Fides et ratio* swoje wyznanie wiary – a nie naukowo jednoznaczny dowód roli Ducha Bożego w kierowanej przez niego ewolucji techniki. Natomiast w częściach I i II przedstawił w sposób udokumentowany obiektywną historię techniki. Tak więc prezentowana książka, przy pominięciu dyskusyjnych elementów interpretacyjnych, porządkuje obiektywną wiedzę na temat historii techniki i z pewnością może zainteresować wielu historyków, a także inżynierów o szerszych zainteresowaniach, niż kręgi własnych specjalności.

Witold Cezariusz Kowalski
(Warszawa)

Wróscisława B e r g a n d y : *Od alchemii do chemii kwantowej. Zarys historii rozwoju chemii.* Poznań 1997 Wydawnictwo Naukowe im. Adama Mickiewicza 481 s., ilustr. 128.

O istnieniu tej książki dowiedziałem się przypadkowo, a mianowicie czytając recenzję książki angielskiego historyka subdziedziny chemii, Williama H. Brocka, *The Fontana History of Chemistry* (London, 1992), opublikowaną na łamach „Kwartalnika” (1998 nr 2 s. 166). Autor tej recenzji stwierdził, że Brock oczywiście